

Ziemia Zakazana, Lepszy

Chciałbym pomóc Ci mój bracie
Lecz nie umiem wejść w Twój sen
Sam już nie wiem co jest prawdą
Gdy ten koszmar wciąga mnie
Jestem tutaj krok za Tobą
Choć odtrącasz moją dłoń
Wkraczasz w próg nieświadomości
Siejąc odurzenia woń

A tak na koniec
Tak bez tych starych ran
Zaprosić chciałbym Cię
Na nowy lepszy dzień
Do świata, który
Połączył nas
Aby trwać...

W świecie krzyku i agresji
Mrok zatracą nowy świt
Nie chce żeby Cię zabierał
Bym nie musiał znów tam iść
Sam już się zatracam w sobie
I powoli braknie sił
Doceń to mój przyjacielu
Nim obrócisz wszystko w pył

A tak na koniec
Tak bez tych starych ran
Zaprosić chciałbym Cię
Na nowy lepszy dzień
Do świata, który
Połączył nas
Aby trwać... aby trwać...